

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkiem tygodniowym i Dziennikiem urzędowym codziennym, tudzież Rozmaitościami co Srody, kosztuje w prenumeracie: B ez poczty: kwartalnie 3 złr. 45 kr., miesięcznie 1 złr. 20 kr. Z pocztą: kwartalnie 4 złr. 30 kr., miesięcznie 1 złr. 35 kr. Inscrycy od wiersza w półkolumnie (drukami garmon) po raz pierwszy 4 kr., następnie po 2 kr. m. k.

Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka. — Ameryka. — Hiszpania. — Francya. — Szwajcarya. — Niemce. — Królestwo Polskie. — Rosya. — Afryka. — Doniesienia z ostatniej poczty. — Wiadomości handlowe. — Kronika.

— 000 —

Monarchya Austryacka.

Sprawy krajowe.

Dyrekcya galicyjskiego stanowego towarzystwa kredytowego czyni wiadomo, że w Wrocławiu na Szlasku pruskim, nową dla niego w domu handlowym Ignacego Leipziger i Spółki otworzyła agenturę, która, jak wszystkie inne, wypłatą wylosowanych listów zastawnych i przypadłych kuponów, w pełnej wartości banknotów austryackich, tudzież eskomptowaniem i w miarę okoliczności także kupnem i sprzedażą nazwanych efektów trudnić się, i inne do tego odnośne czynności załatwiać będzie.

Od dyrekcji gal. stan. towarzystwa kredytowego.

We Lwowie dnia 23. maja 1857.

(Telegraficzne doniesienia z podróży Ich Mości Cesarstwa. — Przejazd księżny Orleańskiej.)

Wiedeń, 25. maja. Wieczorna *Gazeta wiedeńska* ogłasza następujące depezy telegraficzne c. k. jenerałnego gubernium Węgier do Jego Excelencyi ministra spraw wewnętrznych:

„*Jasbereny, 23. maja.*

Ich Mość Cesarstwo przybyli tu w południe. Wzdłuż całej drogi towarzyszyli Najjaśniejszemu Państwu liczne chorągwie. Ludność tłumnie zebrana witała J. M. Cesarstwo wszędzie okrzykami radości. Na stacyach gdzie zmieniano konie zebrana była Szlachta okoliczna na powitanie N. Państwa. Pod miastem Jasbereny stało 2000 uzbrojonych i uniformowanych jeźdźców w czterech dywizjach. Jego ces. Mość po odbytych przeglądzie wjechał konno do miasta. Arcybiskup z Jagru zaintonował *Te Deum*, poezem Ich Mość Cesarstwo przyjmować raczyli zwyczajne w kraju dary hołdownicze.

Potem defilowały przed N. Państwem oddziały Jacygów i Kumanów. Następnie były prezentacye, audyencye, po których ukończeniu Jego ces. Mość zwiedzić raczył urzędy i więzienia. Po wielkim obiedzie u Dworu zwiedzili Ich Mość Cesarstwo piękny festyn ludu wśród rozgłoszonych okrzyków radości.

Nazajutrz (24.) zjechali Ich Mość Cesarstwo o 3. godzinie po południu do Szegedyu.

— Jej królewicz. Mość księżna Orleańska, tudzież hrabia Parryza i księżna Chartres oglądali 19. b. m. w Inspruku niektóre osobliwości i zwiedzali zamek Ambras, a dnia 20. przed południem wyruszyli w dalszą podróż do Füssen.

Ameryka.

(Stan rzeczy w centralnej Ameryce. — Depesza komendanta wojsk kostarykańskich.)

Nowy Jork, 30. kwietnia. Jenerał Mora, komendant połączonych sił zbrojnych w centralnej Ameryce, przysłał kostarykańskiemu ministrowi wojny następującą depezę:

Główna kwatera w Esquinas, 1. kwietnia.

„Od czasu, jak objąłem naczelne dowództwo nad sprzymierzoną armią, uwiadamiłem pana o wszystkich moich działaniach. W tej chwili niewiele mam dodać, ale i to jest ważnem. Wojska stojące pod moimi rozkazami obsaczyły Rivas lepiej jeszcze niż się spodziewałem. Trafny wybór pozycyi i przyciągające pomiędzy nimi ruchome kolumny przyczyniają się wielce do tego, niedając nawet odetchnąć obleżonym. Dwudziestcztero funtowe działo sprawia wielkie spustoszenie w mieście i odejmuje odwagę nieprzyjaciolowi. Najdalej pojutrze ustawią drugie działo podobnego kalibru, sprowadzone z rozkazu mego z fortu San Carlos, w zatoce San Puebla, obsadzonej oddziałem jenerała Xatruch, z kąd w połączeniu z ogniem tutejszego działa, zniszczymy do szczytu nieprzyjaciela. Doszedł on już do tej ostateczności, że musi żywić się psiem mięsem, a zamiast soli używać cukru; ale i tego już nie staje. Na tych, którzy przyciśnieni głodem, wychodzą z miasta za żywnością, polują

nasze wojska, i zmuszają ich do powrotu. Co nocy robią małe oddziały Geryłów z rozkazu mego wycieczki na barykady twierdzy i niepokoja nieprzyjaciela, nieponosząc przytem żadnej straty. Z tej przyczyny wzmaga się coraz bardziej dezercye w szeregach nieprzyjacielskich; codziennie przybywa najmniej 5 ludzi do mojej kwatery, a do Kostaryki ucieka pewno trzy razy tyle. Nieprzyjaciel jest już tak osłabiony, że jeden z dezercerów przedarł się dziś z mego obozu do miasta, wszedł do swoich koszar, rozdał kilkanaście proklamacyi Jego Excelencyi prezydenta Kostaryki, porwał swój karabin i bezprzeszkody powrócił do mego obozu. Jak mi doniesiono z pewnością, przybędzie wkrótce oddział wojska z Gwatemali do Granady. Wyprawiam jutro po niego paropływ „San Carlos“. Wszystko zapowiada nam blizki tryumf.

Jose J. Mora.“

Jak z innej strony donoszą, wynosi liczba wspomnionego w tej depeszy wojska z Gwatemali 3000 ludzi. Jenerał Beloso został rozstrzelany za to, że niezniszczył nieprzyjaciela w Granadzie. Nad szczytkami korpusu pułkownika Lockridge ulitował się kapitan Erskine, komendant eskadry angielskiej, stojący pod Punta Arenas, i zabrał tych ludzi na pokład. Na atlantyckiej stronie centralnej Ameryki i wewnątrz kraju wydarzają się zatargi między wojskami Kostaryki i Nikaraguy. Rivas, prezydent Nikaraguy, wysłał do San Carlos poborcę podatków, ale jenerał Mora miał go odesłać z oświadczeniem, że zajmie się sam poborem ceł na rzece. Pułkownik Cauty ogłosił wolność żeglugi na rzece, i kilka osób udało się za jego paszportami w głąb kraju. Jenerał Mora miał przybyć do Greytown.

Hiszpania.

(Ustawa reformy zapowiedzianej.)

Ustawa zapowiedziana w mowie od tronu, tycząca się reformy senatu, tak opiewa dosłownie:

„W artykułach 14, 15, 16, 17, 18 i 28 konstytucyi zaprowadza się następująca zmiana: Art. 14. Senat będzie się składać z synów Monarchy i z bezpośredniego Następcy tronu po upłynionym 24tym roku jego życia; z arcybiskupów i patryarchów Indyi; z jeneralnych kapitanów armii i floty; z grandów Hiszpanii, na zasadzie prawa osobistego, którzy nie są poddanymi innych państw i pobierają rocznego dochodu w kwocie 200.000 realów z dóbr nieruchomości albo z innych majątków, tudzież z nieograniczonej liczby mianowanych przez Króla senatorów. Art. 15. Senatorami mogą być mianowani tylko ci Hiszpanie, którzy należą lub należeli do klas następujących: prezydent kongresu deputowanych; deputowani, którzy 4 razy zajmowali krzesło w Kortezach i przez lat 8 byli deputowanymi; ministrowie koronni; biskupi; grandy hiszpańscy; jenerał-leitnanci armii i marynarki po dwuletnim mianowaniu; posłowie po dwu latach czynnej służby, i pełnomocni ministrowie po czterech latach; prezydenci wysokich trybunałów i wiceprezydenci rady królewskiej; ministrowie i prokuratorowie wyższych sądów i rad królewskich po dwuletniej służbie. — Osoby należące do klas przytoczonych, muszą prócz tego z majątku osobistego albo z emolumentów służby pobierać dochód 30.000 realów, które tylko pensyonowaniem albo posunięciem na wyższy stopień utracone być mogą; dygitarze Kastylji, którzy mają 100.000 realów dochodu; osoby, które 20.000 realów stałych podatków na 4 lata z góry płać a prócz tego byli senatorami, deputowanymi miast albo prowincyi. — Mianowanie senatorów nastąpi za dekretem specjalnym, i będzie w nim zawsze wyrażony tytuł, na którym się odpowiednio do niniejszego artykułu mianowanie zasadza. Art. 16. Ażeby w senacie zająć krzesło, trzeba być Hiszpanem, mającym lat 30, nie należy być kryminalnie ścigany, ani mieć dóbr zadłużonych. Art. 17. Dla grandów Hiszpanii, którzy wyszczególnionym warunkom uczynią zadość, jest dziedziczną godność senatorska. We wszystkich innych przypadkach jest na dożywocie. Art. 18. Ażeby godność senatorską na swe familie przekazać mogą grandowie hiszpańscy na swych dobrach majoraty zakładać. Ustawa specjalna oznaczy bliższe szczegóły względem kwoty i formy. Art. 28. Każde ciało legislacyjne rozpoznaje kwalifikacyę swoich członków. Prócz tego rozstrzyga kongres o legalności wyborów. — Na wstępie dekretu powiedziano, że główny zamiar reformy jest ten, ażeby podnieść moralną powagę Izby wyższej, i pogodzić ją zupełnie z naturalnymi warunkami monarchii dziedzicznej.

Francya.

(Telegraf podmorski do Ameryki. — Przystosowania wojenne w Algierji.)

Paryż, 21. maja. Dziennik urzędowy donosi, że amerykański paropływ wojenny „Nikaragua“, który ma pomagać przy zakładaniu telegrafu podwodnego między Europą i Ameryką, odjechał do Anglii na dniu 25. kwietnia, wspomina przy tej sposobności pierwsze próby, jakie przedsiębrał w tym względzie profesor Morse w roku 1842 w Nowym Yorku. Po nich nastąpiło w roku 1850 połączenie Francji z Anglią telegrafem podwodnym między Dowrem i Kaletem, w roku 1852 połączenie Anglii z Irlandją, w roku 1853 Szkoeyi, Irlandji i Anglii z Holandją, w roku 1854 Korsyki z Sardynją i przyłącza Breton z Nową Fundlandją; również przypomina *Monitor* szcześliwe założenie telegrafu między Warną i Bałakławą, i wyprowadza ztąd nadzieję, że po upływie dwóch lub trzech miesięcy będziemy zostawać w bezpośredniej komunikacji z nowym światem. W tym zamiarze zabiorą okręta obudwu narodów każdy połowę druta długości 1256 mil angielskich i popłyną na miejsce, oznaczające połowę odległości między Nowym Yorkiem i Irlandją. Po złączeniu w tem miejscu obudwu drutów popłyną w przeciwnym kierunku jeden do Anglii, drugi do Ameryki, i w ciągu jazdy zostając między sobą w komunikacji telegraficznej będą zakładać druty swoje w towarzystwie drugiego okrętu, który wywiesi banderę narodową, i w razie potrzeby ma udzielać pomocy. Chociaż odległość zatoki Valentia, (na zachodnio-południowym wybrzeżu Irlandji) od Nowej Fundlandji wynosi tylko 1650 mil, przystosowano jednak drut długi na 2500 mil angielskich, a to ażeby było czem uoddawać, gdzie będą nierówności ziemi i prądy oceanu. Telegraf ten przyniesie głównie tę korzyść światu kupieckiemu, że prasa europejska będzie mogła ogłaszać równocześnie jednego wieczora sprawy targowicy londyńskiej i nowoyorskiej, i tym sposobem położy koniec niepewności, która tak szkodliwie tamowała nieraz spekulacye. — Między rozmaitemi wiadomościami donosi *Monitor*, że w Porto-Rico zawarty został traktat względem założenia telegrafu podwodnego, który ma łączyć Porto-Rico z wyspami Hajti, Kubą i Jamaiką.

Monitor armii pisze: „Marszałek Randon miał 17. maja odjechać do Tizi-Uzu. Korpus ekspedycyjny składać się będzie z dywizji Renaud, Mac Mahon i Jussuf. Każdej z tych dywizji, liczących po 8000 ludzi dodane zostały odpowiednie korpusy artylerji, inżynierów i administracji. Oprócz tego ściągnięte zostały w dolinie Sebau kolumna kawaleryi o czterech szwadronach strzelców i pułk Spahów. Rezerwowa amunicya dla artylerji i piechoty jest skoncentrowana w Tizi-Uzu. Marszałek organizuje dywizye jak najlepiej i działania rozpoczną się z dniem 21. maja. Słychać, że Ben-Ratowie zamysłają bronić walecznie swego terytorjum.“

Szwajcarya.

(Państwo radykalistów upada. — Projekt nowej konstytucji. — Siła wojsk Szwajcarskich.)

Berna, 17. maja. W przyszłą niedzielę dnia 24. b. m. odprawiać się będzie w kantonie fryburgskim zebranie ludu względem rozpoznania głosów za nowym projektem konstytucji. Jestto piąta rocznica słynnego zgromadzenia ludu w Posieux, gdzie 16.000 do 17.000 obywateli krajowych oświadczyło się przeciw narzuconemu im kantonowi panowaniu radykalistów, żądając u władzy związkowej przywrócenia przynależnego im prawa co do wolnego i z własnej powagi wychodzącego ukonstytuowania kantonu. Żądaniu temu nie uczyniła wówczas zadość większość zgromadzenia związkowego, ale tem prawem i zbiorowem upomnieniem się ludności fryburgskiej złamane moralnie zostało państwo radykalistów, a odtąd odniosła stałość ludu tego tyle zwycięstw kolejnie, że nareszcie przy sposobności zupełnego zmienienia rady wielkiej dnia 7. grudnia 1856 upadł całkiem zniechęcony ten system rządowy. Oznaczone na przyszłą niedzielę głosowanie ludu jest dokonaniem ruchu usilnego, który się zaczął dnia 24. maja 1852. Wówczas domagano się uroczyście przywrócenia praw samodzielnego ukonstytuowania się kantonu, które sprzecnie z postanowieniami kardynałnemi konstytucji związkowej przytłumiono wyłącznie tylko w kantonie fryburgskim; dnia 24. maja 1857 przyjdzie lud do wykonania praw wspomnianych.

Obrady nad nowym projektem konstytucyjnym odbyły się na posiedzeniu rady wielkiej w sposób całkiem spokojny. Wydział wypracował z wszelką dokładnością prace poprzednie i należycie je sprawdził. Po pierwszych obradach nad temi pracami w gronie rady wielkiej odesłano projekt na powrót do przeglądu wydziałowi, po czem rada wielka zebrała się na powtórne i konkluzyjne obrady nad projektem. Nowe to dzieło jest już co do zewnętrznego ułożenia dokładniejszą pracą prawodawczą, niż konstytucya z marca 1848, która wyszła z wypadków wojennych. Co do ducha tego zarysu nowego, tedy zaleca się dwoma w szczególności przymiotami: raz że uchyła wszelkie zapory niegodne, jakie prawodawstwo od roku 1847 stawiło prawnej wolności kościoła, a powtóre, że usiłuje ochronić wolność ludu od niebezpieczeństwa powrotu oligarchji echiwej panowania. Postanowienia konstytucji z marca 1848, przeciw którym wystąpił niegdyś biskup krajowy i na to się użalał, że nadwężają prawa przysługujące kościołowi, teraz opuszczono, a natomiast włożono następujący artykuł: „Katolicka, rzymsko-apostolska religia jest religią większości ludu fryburgskiego. Gwarantuje się mu swobodne i nieograniczone jej wykonywanie. Stosunki między państwem i kościołem katolickim we wszystkich sprawach miesz-

nych (matières mixtes), które już dały lub mogłyby dać powód do sporów, załatwione być mają w drodze porozumienia wspólnego.“ Innym artykułem zapewniaono kościołowi wpływ skuteczny (concurs efficace) w sprawach wychowania i oświecenia, gdy tymczasem konstytucya z roku 1848 odmawiała duchowieństwu nietylko głosu w sprawie kierowania wychowaniem, lecz nadto zabroniła wyraźnie, by szkoły jakiej lub jakiegobądź wydziału naukowego nie powierzano żadnemu zakonowi kościelnemu.

Rzecz ta jednak, że katolicy kantonu fryburgskiego chcą mieć zabezpieczoną sobie wolność wyznania religijnego i prawa przysługujące im kościołowi, nie powinna w niczem uwłaczać wolności wyznania i wolności kościelnej protestantów. Przeciwnie, mają oni w każdym względzie używać równo z katolikami praw i wolności, a to bez względu i na to, że liczba ich w stosunku do ludności katolickiej jest jak 1 do 8. W zarysie nowym powiedziano sprzecnie z konstytucją radykalną z roku 1848: „Wolne wykonanie ewangelicko-reformowanego wyznania religijnego również (jak i katolickiego) jest zabezpieczone. Dla załatwienia spraw religijnych otrzyma reformowana część kantonu osobne swe zwierzchności.“

Co do politycznego charakteru zarysu, tedy zabezpieczone jest już odtąd prawo wolnego i samoistnego ukonstytuowania się ludu. Sama już zmiana konstytucji dawniejszej to sprawiła, że kardynałne postanowienia konstytucji związkowej ważne są już i dla kantonu fryburgskiego, i że rozporządzenia wyjątkowe doczasowych postanowień z miesiąca września 1848 straciły moc obowiązującą.

Artykułem 6 konstytucji związkowej postanowiono, że na przyszłość nie może żadna konstytucya kantonalna otrzymać potwierdzenia federacyi, jeśli jej większość uprawnionych do głosowania obywateli krajowych nie przyjęła, i jeśli przy tem nie zawiera postanowienia, że większość obywateli kantonalnych może każdego czasu uchwalić rewizyę konstytucji. Wprowadzeniem w moc obowiązującą tych postanowień zawartych w szczególności w nowym zarysie fryburgskim, zapobieżono należycie powrotowi takiego stanu rzeczy, jaki utrzymywał się w kantonie fryburgskim od roku 1847 do 1857. Oprócz zmiany wspomnianej przyprowadzono władzę rządową do lepszego na przyszłość porozumienia z powszechną opinią ludu tym mianowicie sposobem, że wszelkie odnowienie całkowite rady wielkiej pociągnie za sobą także nowy wybór rządu i jego urzędników, a co według konstytucji radykalnej miejsca potąd nie miało. Czas urzędowania wszystkich władz kantonalnych oznaczono na lat pięć. W razie przyjęcia zarysu od ludu — a o czem wątpić nie można, pozostanie rada wielka wyszła z wyborów 7. grudnia 1856 przez lat pięć na tej posadzie urzędowej, lecz zwierzchności wykonawcze i sędownicze wybrane być muszą na nowo, chociaż rada wielka, co teraz ustąpiła, mianowała je, roku zeszłego dla uwiecznienia systemu radykalnego znowu na ośm lat. Nowem obsadzeniem władz wykonawczych i sędowniczych dopełnione będzie takzwane rekonstytuowanie kantonu fryburgskiego w duchu konserwacyjnym.

— Sprawozdanie departamentu wojskowego zawiera następujące podanie: Korpusy wojska szwajcarskiego obejmują razem 7506 nadliczbowych, a 2458 brakujących, a więc w ogóle 74.617 zamiast przepisanych 69.569 ludzi. Rezerwa szwajcarska miała 11.774 nadliczbowych, a 1970 brakujących ludzi, azatem w ogóle 44.589, zamiast przepisanych 34.785 ludzi. (Największe próżnie zachodzą w kawaleryi.) Przed ostatnią rekrutacją liczono 41.596 landweryzistów. Cała armia organizowana liczy przeto 160.802 ludzi; ale wiadomo, że liczba ta w przypadku wojny może być znacznie powiększoną, a po przeprowadzonej we wszystkich kantonach nowej organizacyi, podniesie się liczba liniowego wojska prawie do 200.000 ludzi. Ważnym jest to, że zasób dział nadliczbowych: w niekompletnych etatach jest ich 281.

Niemce.

(Książę Mikołaj Nassauski w przyjeździe.)

Książę Mikołaj nasawski, który niedawno z Paryża powrócił, przybył dnia 19. b. m. do Koblencyi. Po południu tegoż dnia zjechał tam na kilka dni także i Jego królewicz. Mość wielki książę sasko-wajmarski.

Królestwo Polskie.

(Manifest łaski cesarskiej.)

Warszawa, 22. maja. *Gazeta warszawska* ogłasza następujący wypis z protokołu sekretaryatu stanu królestwa Polskiego: Z Bożej łaski My Alexander II., Cesarz i Samowładca wszech Rosyi, Król Polski, Wielki książę Finlandzki itd. itd.

Ukazem Naszym, wydanym w Warszawie pod dniem 15. (27.) maja 1856 roku, puściwszy w niepamięć poprzednie postępowanie tych poddanych Naszych w Królestwie Polskiem, którzy różnemi czasy, oddalając się nieprawnie z ojezyny za granicę, uczynili już swoje przestępne obłąkanie. Rozkazaliśmy misyom Naszym przy dworach zagranicznych przyjmować od nich i przedstawiać według postanowionego przepisu do Naszej decyzji prośby o dozwoleństwo powrotu do kraju, a po przybyciu ich tamże, przywracać im używanie praw, stosownie do ich stanu.

Równie artykułem 6tym manifestu dla królestwa Polskiego w dniu świętej koronacyi Naszej wydanego, udzieliwszy różne ulgi i łaski stosownie do postanowionych osobnych przepisów, poddanym Naszym w królestwie, skazanym różnemi czasy na kary za przestępstwa po-

lityczne, tym z pomiędzy nich, którzy na zasadzie tychże przepisów, otrzymają przebaczenie, z dozwoleń powrotu z Syberji i wewnętrznych gubernji do kraju, Nadaliśmy: należącym do Szlachty dziedzicznej, wszelkie prawa dziedzicznego szlachectwa, również ich dzieciom, po zapadłym na nich wyroku sądowym zrodzonym, a należącym do innych stanów, te prawa ich stanu, jakich przed osądzeniem używali.

Zwracając obecnie wzgląd ojcowski i na tych z pomiędzy należących do wyż wymienionych dwóch kategorii, którzy poprzednio jeszcze na mocy decyzji monarszych, powrócili już do królestwa Polskiego, niemniej wzięwszy na uwagę poświadczenie namiestnika Naszego w królestwie, że ci wszyscy spokojem od tego czasu postępowaniem dają niewątpliwy dowód szczerzej skruchy za poprzednie swoje błędy i przestępne działania;

Stanowimy:

Artykuł 1. Poddanym z królestwa Polskiego, którzy będąc osadzeni z pozbawieniem praw stanu, za należenie do rokосу polskiego, do spraw emisaryuszów i tajnych towarzyszy, oraz za inne przestępstwa polityczne, popełnione przed i po wspomnianym rokосу, powrócili z miejsc zesłania jeszcze przed dniem Naszej koronacji, również zrodzonym po zapadłym na nich wyroku sądowym, ich dzieciom, tak jak i dzieciom zmarłych po powrocie do kraju lub do gubernji wewnętrznych, nadać na równi z osobami tej kategorii, które powróciły z Syberji i z gubernji wewnętrznych do kraju, na mocy artykułu 6go manifestu w dniu świętej koronacji Naszej wydanego i stosownie do postanowionych osobnych przepisów, poprzednie ich prawa według stanu, to jest: używającym przed wyrokami praw szlachectwa dziedzicznego, wszelkie prawa szlachectwa dziedzicznego, lecz z wyłączeniem tytułów honorowych; a należącym do innych praw, prawa ich poprzednich stanów, lecz wszystkim z wyłączeniem prawa do posiadanych przedtem majątków.

Art. 2. Łaskę, udzieloną artykułem poprzedzającym, w równej mierze i z temiż samymi ograniczeniami rozciągnąć i na tych poddanych z królestwa Polskiego, obwinionych o różnego rodzaju i w różnych czasach popełnione przestępstwa polityczne, którzy po utracie praw stanu oddani zostali do służby wojskowej, pomieszczeni w rotach aresztanckich lub ulegli innym rodzajom zesłania i którzy następnie, również przed dniem Naszej koronacji, powrócili do kraju, otrzymali rangę, uwolnieni zostali od służby, lub otrzymali inne oznaki łaski monarszej.

Art. 3. Poddanym z królestwa Polskiego, którzy oddaliwszy się nieprawie z ojczyzny, bez względu na czas i rodzaj ich przestępstwa, otrzymali dozwoleń powrotu z zagranicy jeszcze przed ukazem Naszym z dnia 15. (27.) maja 1856 roku, również dzieciom, po zapadłym na nich wyroku sądowym zrodzonym, niemniej dzieciom zmarłych po powrocie do ojczyzny, nadać, na równi z wychodźcami, powracającymi na mocy ukazu Naszego, w tym dniu wydanego, wszelkie poprzednie ich prawa stanu, to jest byłej szlachcie dziedzicznej, prawa szlachectwa dziedzicznego i tytuły honorowe tym z pomiędzy nich, którzy takowych prawnie używali, a należącym do innych stanów, prawa poprzednich stanów, lecz wszystkim z wyłączeniem prawa do posiadanych przedtem majątków.

Art. 4. Tym z pomiędzy poddanych z królestwa Polskiego, którym udzielone zostają łaski w artykułach 1ym, 2gim i 3cim niniejszego ukazu wymienione, jeśli po powrocie przed ukazem Naszym z dnia 15. (27.) maja i manifestem z dnia 26. sierpnia (7. września) 1856 roku, z miejsc zesłania lub z zagranicy, w ciągu lat trzech, postępowanie ich było lub będzie nienaganne, dozwalać wejść do służby cywilnej, na zasadzie ogólnych postanowień w królestwie istniejących.

Art. 5. Udzieloną artykułem poprzedzającym łaskę rozciągnąć na wszystkich przestępców politycznych rodem z królestwa, którzy powrócili lub powrócą z miejsc zesłania, na mocy manifestu Naszego z dnia 26. sierpnia (7. września) 1856 roku. Zostającym w służbie w miejscach zesłania dozwalać wchodzić do służby cywilnej niezwłocznie po powrocie ich do kraju, jeśli życzyć sobie będą i jeśli główna władza miejscowa uzna, iż na to zasługują.

Art. 6. Wszystkie wyż wymienione osoby, niemniej i te, które powrócą do ojczyzny, na mocy ukazu Naszego z dnia 26. sierpnia (7. września) tegoż roku, winny poprzednie prawa swoje do stanu szlacheckiego, a byli wychodźcy i do tytułów honorowych, udowodnić, stosownie do ogólnych postanowień, w tym przedmiocie w królestwie Polskim wydanych. Termin do składania takowych dowodów ustanawia się dwuletni, licząc takowy dla tych, którzy poprzednio powrócili do ojczyzny, od dnia ogłoszenia niniejszego ukazu Naszego, a dla tych, którzy odtąd powrócą na mocy wyż wymienionego ukazu z dnia 15. (27.) maja i manifestu z dnia 26. sierpnia (7. września) 1856 roku, od dnia przybycia ich do kraju, dla małoletnich zaś, od dnia dojścia do pełnoletności.

Art. 7. Wykonanie niniejszego ukazu Naszego, który w Dzienniku praw zamieszczonym być ma namiestnikowi naszemu w królestwie Polskiem polecamy.

Dan w Petersburgu dnia siedmnastego (dwudziestego dziewiętego) miesiąca kwietnia, roku pańskiego tysięcznego osmsetnego pięćdziesiątego siódmego, a panowania Naszego trzeciego.

(podpisano) *Alexander.*

przez Cesarza i Króla.

Minister sekretarz stanu (podpisano) *J. Tymowski.*

Rosya.

(Stan zdrowia Jej Mości Cesarzowej. — Utarczki na Kaukazie.)

Stan zdrowia Jej Mości Cesarzowej rosyjskiej zdaje się być nie najlepszy. Wydany w tej mierze buletyn nie zawiera wprawdzie nic takiego, coby mogło obudzać słuszną obawę, a nawet wspomina że stan zdrowia Cesarzowej w ogóle nie zatrważa, z tem wszystkim jednak dodaje, że Jej Mość Cesarzowa nie miała ostatniej nocy z 13. na 14. b. m. snu tak spokojnego, jak nocy poprzedniej.

Z Kaukazu otrzymano doniesienia o ważnych wypadkach wojennych. W drugiej połowie marca uskutecznił Rosyanie nową wyprawę wojenną na wielką Czechnię, na którą generałowie Jewdokimów i baron Nicolai w taki sam sposób jak dawniej skoncentrowali wojska stojące pod ich dowództwem, a mianowicie pierwszy z tych generałów korpus czeczeński, a drugi korpus kumyski. Generał Jewdokimów skoncentrował w Bardykolu korpus swój złożony z 12½ batalionów, tudzież z 18 sotni jazdy i 20 dział, baron Nicolai zaś korpus swój w Kurzyńsku, liczący 7 batalionów piechoty, 13 sotni jazdy i 14 dział. Dnia 16. marca wyruszyli obydwaj generałowie: Jewdokimów rozłożył się obozem nad rzeką Bas niedaleko ruin Szali, a Nicolai nicopodał ujścia Gumzy do Zundezy. Pierwszy kazał wojsku swemu wykonać przereby w lasach i założył obóz oszancowany dla sześciu kompanii. Gorale w liczbie kilku tysięcy zbrojnych i z pięcioma działami usiłovali przeszkodzić tym robotom, lecz niemogli wytrzymać ognia z dział i ręcznej broni pilnujących się Rosyan, i zmuszeni byli cofać się zawsze z wielką stratą, zwłaszcza, że z obawy utraty dział swoich trzymali je zdaleka, i niemogli się nimi podczas ataku posługiwać. Dnia 1go kwietnia stanął już obóz w pogotowiu. W jednej z nocy przeszli lecz zaciętych utarczek stracili gorale 70 poległych, a między tem jednego naiba, gdy tymczasem Rosyanie, stracili 1 oficera i 7 żołnierzy w poległych i rannych. Dnia 4go kwietnia wyruszył korpus do małej Czechni, a pułkownik Miszczkow otrzymał rozkaz zabezpieczenia drogi między twierdzą Wozwiszeńskaja i Marton, tak że w okolicy tamtejszej aż do Szali utrzymuje się wolna i całkiem bezpieczna komunikacja. Korpus generała Nicolai pracował dalej nad przerebem rozpoczętym od obozu nad Zundezą niedaleko Gertme, i przedłużył go aż do Czaczan-Aulu. Z początku niestawiali gorale żadnego oporu, lecz Szamyl posłał im spiesznie na pomoc 4 naibów z artylerją, którzy też oszancowali się i zajęli dogodne stanowisko. Generał rosyjski kazał jednak uderzyć na te szanice, zdobył je i ścigał nieprzyjaciela aż do aulu Matsaj. I ten aul zajęli Rosyanie i zburzyli go niezwłocznie, poczem oddział wrócił do Kuryjska na dniówkę, gdzie się przysposabiał do trudniejszej jeszcze wyprawy. Gorale zajęli silne stanowisko za rzeką Jaryk-Su zwaną także bramą Hietomiru, obwarowali się silnie i utworzyli w miejscu tem rodzaj fortecy. Baron Nicolai wyruszył 26. na Majortup i Jessow-Jurt, i kazał na to stanowisko uderzyć. Dwanaście dział zatoczonych na baterye zatrwożyło gorale tak mocno, że po utracie 10 ludzi podczas pierwszego bombardowania zbiegli z fortecy, gdzie było 8 kompanii załogi z 2 działami. Rosyanie poszli w pogoń za uciekającymi, ścigali ich do Kiemen czyli Jamaku i do Syti Jurtu, palili sioła goralskie i przeprawili ich o wielkie straty. Dnia 31. marca skończono wyprawę, podczas której Rosyanie stracili tylko 4 oficerów i 54 żołnierzy w poległych i rannych. Natomiast jednak zyskali silne pozycje, z których nie tak łatwo ustąpią, a tym sposobem uczyniono dalszy krok do zupełnego zdobycia Czechni, zwłaszcza że z każdą stopą ziemi, jaką Szamyl utracza z niewielkiej swej krainy, traci oraz i cząstkę sił swoich, i ułatwia Rosyanom ich zadanie.

Afryka.

(Zmiana ministeryum w Egipcie. — Drożyzna.)

Wicekról egipski doznał tego znów na własnych ministrach swoich, jak trudno rządzić na wschodzie według form i pojęć europejskich. Konsul amerykański w Alexandryi upraszał o koncesję na żeglugę holowniczą na Nilu, a wicekról kazał prośbę tę wręczyć ministrom, którzy przeciw się koncesyi, prośbę odrzucili. Lecz że wicekról sprzyjał temu planowi, przeto ministrów oddalił, a natomiast mianował Zofolner Baszę prezydentem ministrów, Abdala-Pasz-Ukil'a ministrem finansów, a Hassana Baszę ministrem spraw wewnętrznych. W Kairze panuje teraz bajeczna drożyzna; zboże wywożono dawniej do Europy, a ardeb *) kosztował 70 piastrow, gdy tymczasem teraz płacą za ardeb w stolicy Egiptu po 350 piastrow. Wicekról kazał zapasy zboża, jakie znajdowały się w Alexandryi sprowadzić koleją żelazną na targ do Kairu i sprzedawać ze znaczną stratą; wysłano też okręta do górnego Egiptu dla sprowadzenia dostaw. Towarzystwo żeglugi egipskiej Medżydie na morzu czerwouem i śródziemnem ukonstytuowało się stanowczo według doniesień z Alexandryi z 2go maja; w Kairze podpisano w tej mierze 1,700.000 talaris w bardzo krótkim czasie.

*) Ardeb Alexandryjski — półtrzecia korca. — Ardeb Kairski półtora.

Doniesienia z ostatniej poczty.

Werona, 24. maja. Wczoraj wieczór o 6. godzinie ogłoszono następujący buletyn o stanie zdrowia feldmarszałka hr. Radetzkiego: Jego Excelencya przebył dzień dzisiejszy spokojnie.

Wenecya, 24. maja. Według otrzymanych właśnie wiadomości doniesień Jego Świątobliwość Papież dopiero dnia 8. czerwca zjedzie do Bononii.

Ankona, 22. maja. Dziś po południu odbył się uroczysty wjazd Jego Świątobliwości Papieża śród salw działowych, odgłosu dzwonów i okrzyków uniesienia ludności.

Berlin, 25. maja. Dziś przybyło tu z Konstantynopola nadzwyczajne poselstwo, przywożąc od Sultana J. M. Królowi order Niszani Istihar.

Londyn, 23. maja. Okręt „Ericson“ przywiózł do Liverpoolu wiadomości z Nowego Yorku do 9. maja. Buchanan odrzucił propozycję Lorda Napier, by rozpocząć nowe układy względem centralnej Ameryki, kładąc za warunek przyzwolenie państwa Honduras.

Wiadomości handlowe.

(Ceny targowe lwowskie.)

Lwów, 27. maja. Na naszym dzisiejszym targu były następujące ceny: męc pszenicy (48 H) 4r.; zryta (78 H) 2r.36k.; jeźczmienia (65 H) 1r.38k.; owsa (48 H) 1r.42k.; hreczki 2r.15k.; fasoli 3r.58k.; soczowicy 3r.12k.; ziemniaków 1r.21k.; — cetnar siana 1r.23k.; okłotów 38k.; — sag drzewa bukowego 11r.30k., dębowego 9r., sosnowego 9r.30k. — Ceny drobiazgowej sprzedaży bez odmiany.

Kurs lwowski.

Dnia 27. maja.

	gotówką		towarem	
	złr.	kr.	złr.	kr.
Dukat holenderski	4	46 $\frac{1}{2}$	4	49
Dukat cesarski	4	50	4	53
Półimperyj zł. rosyjski	8	19	8	23
Rubel srebrny rosyjski	1	37	1	38
Talar pruski	1	32	1	34
Polski kurant i pięciotłotówka	1	12	1	13
Galicyj. listy zastawne za 100 złr.	82	30	82	55
Galicyjskie obligacje indemnizacyjne } bez	79	36	80	3
5% Pożyczka narodowa } kuponów	83	45	84	30

Kurs listów zastawnych w gal. stan. Instytucie kredytowym.

Dnia 27. maja.

	złr.	kr.
Instytut kupił prócz kuponów 100 po	82	30
„ sprzedał „ „ 100 po	—	—
„ dawał „ „ za 100	—	—
„ żądał „ „ za 100	83	—
Wartość kuponu od 100 złr.	1	37 $\frac{1}{4}$

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 25. maja o pierwszej godzinie po południu.

Pożyczka narodowa 5% 84 $\frac{1}{2}$ 84 $\frac{1}{2}$. Pożyczka z r. 1851 S. B. 5% 94 $\frac{1}{2}$ — 95. Lomb. wen. pożyczki z 5% 96—96 $\frac{1}{2}$. Obligacje długu państwa 5% 83—83 $\frac{1}{8}$, detto 4 $\frac{1}{2}$ % 73 $\frac{3}{8}$ —73 $\frac{1}{2}$, det. 4% 65 $\frac{1}{2}$ —65 $\frac{3}{4}$. detto 3% 50—50 $\frac{1}{2}$, detto 2 $\frac{1}{2}$ % 41 $\frac{3}{4}$ —42, detto 1% 16 $\frac{1}{2}$ —16 $\frac{3}{4}$. Oblig. Glogn. z wypłatą 5% 96. — Detto Oedenburgs. z wypłatą 5% 95 — Detto Peszt. 4% 95 — Detto Medyol. 4% 94 — Obligacje indemn. niższ. austr. 5% 88 $\frac{1}{8}$ —88 $\frac{3}{4}$. Galic. i węgier. 5% 79 $\frac{7}{8}$ —81 $\frac{1}{2}$. Detto innych krajów koron. 85 $\frac{3}{4}$ —86 $\frac{1}{2}$. Obl. bank. 2 $\frac{1}{2}$ % 64 — 64 $\frac{1}{2}$. Pożyczka loter. z r. 1834 334 — 335. Detto z r. 1839 139 $\frac{1}{8}$ —139 $\frac{3}{8}$. Detto z r. 1854 110 $\frac{1}{2}$ —110 $\frac{3}{4}$. Renty Como 16 — 16 $\frac{1}{4}$.

Galic. list. zastawne 4% 81 — 82. Półn. Oblig. Prior. 5% 87 $\frac{1}{4}$ —87 $\frac{1}{2}$. Glognickie 5% 82—82 $\frac{1}{2}$. Obligacje Dun. żegluga par. 5% 84 $\frac{1}{2}$ — 85. Oblig. Lloydy (w srebrze) 5% 92—93. 3% Prior. obl. tow. rząd. kolei żelazn. po 500 frank. za szt. 111—111 $\frac{1}{4}$. Akcje bank. narodowego 1004 — 1006. Akcje c. k. uprzyw. towarzystwa kred. 238 $\frac{1}{2}$ —238 $\frac{3}{4}$. Akcje niż. austr. tow. eskomp. 123 $\frac{1}{2}$ — 123 $\frac{3}{4}$. Detto Budzyńsko-Lincko-Gmundzkiej kol. 260 — 262. Detto półn. kolei 203 — 203 $\frac{1}{4}$. Detto tow. kol. żel. za 500 frank. 280 $\frac{1}{2}$ — 280 $\frac{3}{4}$. Detto kolei ces. Eliz. po 200 złr. z wpłatą 30% 100 $\frac{5}{8}$ —100 $\frac{3}{4}$. Detto Połud.-północn. niem. komunikacyjnej kol. żel. 106 $\frac{3}{4}$ — 107. Detto cisiańskiej kolei żel. 100 $\frac{1}{2}$ —100 $\frac{5}{8}$. Detto Lomb.-wen. kol. żel. 258 $\frac{1}{2}$ —259. Detto Cesarza

Franc. Józ. wschod. kol. żel. 198 $\frac{1}{2}$ 199. Detto losy tryest. 103 — 104. Detto tow. żegl. parowej 560 — 562. Detto 13. wydania — — — Detto Lloyda 420 — 425. Peszt. mostu łańcuch. 74 — 75. Akcje młyna parowego wiedeń. 60 — 62. Detto Pressb.-Tyrnawskiej 1. wydania 27 — 28. Detto 2. wydania 37 — 38. Esterhazego losy 40 złr. 78 — 78 $\frac{1}{4}$. Windischgrätz losy 27 $\frac{1}{4}$ —27 $\frac{1}{2}$. Waldsteina losy 29 — 29 $\frac{1}{2}$. Keglevicha losy 14 — 14 $\frac{1}{4}$. Ks. Salma losy 40—40 $\frac{1}{4}$. St. Genois 39 $\frac{1}{2}$ — 39 $\frac{3}{4}$. Palfiego losy 38 $\frac{1}{2}$ —38 $\frac{3}{4}$. Clarego 38 $\frac{1}{2}$ — 38 $\frac{3}{4}$.
Amsterdam 2 m. 87. — Augsburg Uso 105. — Bukareszt 31 T. 265. Konstantynopol 31 T. — Frankfurt 3 m. 104. — Hamburg 2 m. 77 $\frac{1}{2}$. — Liwurna 2 m. 105 $\frac{1}{2}$. — Londyn 3 m. 10-12. — Medyolan 2 m. 104 $\frac{1}{8}$. — Paryż 2 m. 121 $\frac{5}{8}$. — Cesarskich ważnych dukatów agio 7 $\frac{3}{4}$. — Napoleondor 8 14—8 15. Angielskie Sover. 10 18 — 10 19. Imperyal Ros. 8 24.

Telegrafowany wiedeński kurs papierów i weksli.

Dnia 26. maja.
Oblig. długu państwa 5% 83; 4 $\frac{1}{2}$ % 73 $\frac{3}{8}$; 4% —; z r. 1850 —; 3% —; 2 $\frac{1}{2}$ % —. Losowane obligacje 5% —. Losy z r. 1834 za 1000 złr. —; z r. 1839 —. Wiedeń. miejsko bank. —. Węgiers. obl. kamery nadw. —. Akcje bank. 1007. Akcje kolei półn. 2027 $\frac{1}{2}$. Glognickiej kolei żelaznej —. Oedenburgskie —. Budwajskie —. Dunajskiej żegluga parow. 569. Lloyd 420 $\frac{1}{2}$. Galic. listy zast. w Wiedniu —. Akcje niższo-austr. Towarzystwa eskompowego à 500 złr. 618 $\frac{3}{4}$ złr.
Amsterdam 1. 2 m. —. Augsburg 105 $\frac{1}{4}$ 3 m. Genua — 1. 2 m. Frankfurt 104 2 m. Hamburg 77 2 m. Liwurna — 1. 2 m. Londyn 10 — 12 $\frac{1}{2}$. 2 m. Medyolan —. Marsylia 121 $\frac{3}{8}$. Paryż 121 $\frac{5}{8}$. Bukareszt 265. Konstantynopol 465. Smyrna —. Agio duk. ces. 7 $\frac{3}{4}$. Pożyczka z r. 1851 5% lit. A. —; lit. B. — Lomb. —. 5% niż. austr. obl. indemn. 80 $\frac{3}{4}$; innych krajów koron. —. Renty Como —. Pożyczka z r. 1854 110 $\frac{1}{2}$. Pożyczka narodowa 84 $\frac{1}{2}$. C. k. austr. akcje skarb. kolei żelaz. po 500 fr. 282 fr. Akcje c. k. uprzyw. zakładu kredyt. 237. Hypotekar. listy zastawne — Akcje zachodniej kolei żelaznej —.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 27. maja.

PP. Brodzki Adam, z Ostrowa. — Dahlke Felix, z Łąki. — Eder Józef, pens. c. k. prezydent wyż. sądu kraj., z Rokitnicy. — Millo Alexander, ks. mold. pułkownik, z Czerniowiec. — Mysłowski Józef, z Dzwiniacza. — Niezwczaszyński Piotr, z Wysocka. — Orzechowski Jan, z Kuciec. — Poniński Alfred, z Dzwiniacza. — Pierzchała Ignacy, z Uszkowic. — Pohorecki Roman, z Kornia. — Reizner Felix, adwok. kraj. z Tarnopola. — Strzelecki Eugeniusz, z Wyrowa. — Wierzbicki Julian, z Katkorza.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 27. maja.

PP. Bilański Wicenty, do Sambora. — Giżewski Józef, pens. c. k. rotm. do Przemysła. — Jankowicz, c. k. rotm., do Gródka. — Mysłowski Józef, do Żółkwi. — Morzkowski Ignacy, do Nikłowic. — Polak, c. k. rotm., do Żółkwi. — Papara Henryk, do Zubomostów. — Poniński Alfred, do Dzwiniacza. — Rubczyński Alfred, do Stanina. — Starzyński Bojomir, do Derewni. — Wolfram Józef, do Rozubowic. — Zwolski Józef, do Bryńca. — Zarembo Bolesław, do Wodnik.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 26. maja.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
7. god. zrana	323.25	+ 12.9°	70.7	południowy	sł. pogoda
2. god. popoł.	323.09	+ 17.4°	65.5	zachodni	sł. burza
10. god. wiecz.	322.43	+ 13.2°	75.1	połud.-zach.	sł. pogoda

Wysokość deszczu 0.28.

T E A T R.

Dziś: Na korzyść panny Teresy Tietjens opera niem.: „Die Hugenotten.“

Jutro: Komedya polska: „Grochowy wieniec“ czyli: „Mazury w Krakowskim.“

KRONIKA.

Według zawartego w dzienniku „Recueil statistique“ urzędowego obwieszczenia stolicy apostolskiej, znajduje się obecnie (1857) w Chinach i w okręgach pogranicznych 36 wikaryatów apostolskich, które wraz z koadjutorami zarządzają biskupi *in partibus infidelium*, w liczbie 48; reszta księży tych wikaryatów są powiększej części krajowcy. Takowe wikaryaty znajdują się w następujących dystryktach: w właściwych Chinach w Schensi, Schansi, Hupe, Hunan, w północno-zachodnim i północno-wschodnim Szutschuan, Kouei-Kou, Kokanor, Junnan, Fokian, Nanking, w północnej, południowej i wschodniej części Pekinu, Czekiangu, Kiangsi, Leaotung, Schantong, Honan i w miastach Kanton i Hongkong, następnie w Hlassa, w Mongolii, w zachodnim i wschodnim Siamie, w wschodniej, północnej i zachodniej Kochinchinie, w Kambodsze i Laos, we wschodniej, zachodniej, południowej i wewnętrznej części Tongking, w Korei i Japonii, równie jak w Labuanie i Borneo. Liczba Chrześcian żyjących w samych Chinach dochodzi według rzezonego urzędowego obwieszczenia miliona.

— Deportacya następcza Anglii wygodny wprowadzić środek do pozbycia się ludzi zepsutych i niepoprawnych, lecz z tem wszystkiem nie zdola zapobiedz ponawianiu się karygodnych uczynków. Przynajmniej nie widać potąd, by jaki dobry skutek przyniosła. I tak wysłano do Neusüdwaes i Vandimensland od

roku 1787 do 1837 osób 78.056, to jest rocznie w przecięciu po 1530; od roku 1848 do 1852 (łącznie) 10.963, czyli 2192 corocznie. Roku 1805, odkąd zaczęto spisywać dokładnie wykazy, stawiono w Anglii i Walii 4.605 osób przed sąd przysięgłych, a skazano 2.783; roku 1852 stawiono 27.510 a skondemnowano 21.304. Roku 1805 liczyła Anglia 9.547.950 mieszkańców, a w roku 1852 było ich już 18.200.000. Od roku 1805 powiększyła się przeto liczba ludności prawie w dwójnasób, lecz natomiast powiększyły się i wypadki kryminalne w stosunku przeważającym, gdyż było ich sześćkrotnie więcej niż dawniej, a skazanych nawet ośm razy tyle co dawniej.

— Rozpoczęte przed pięcioma laty we wsi Alexandropolu gubernii jekaterynowskiej poszukiwania archeologiczne uwieńczone zostały skutkiem pomyslnym. W jednej z najwyższych mogił tamtejszych, co wyglądała jakby góra mając wysokość sążni trzynastu, i nad rozkopaniem jej stawiono wiele czasu, odkryto groby królów scytyjskich, a w nich rozmaite złote, srebrne, brązowe, żelazne i gliniane przedmioty, masę kości końskich, kilka narzędzi z kruszczu goździe i ozdoby ze złota. Wszystkie te przedmioty zachowały się w całości, z wyjątkiem tylko wozu podróżnego, który także w tym grobie odwiecznym znaleziono.

— Z Wologdy w Rosyi donoszą, że na ostatni bazar tamtejszy przywieziono do 3 milionów skórek wiewiórczych.